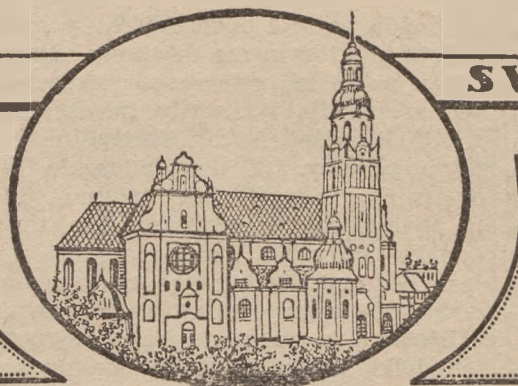


# TYGODNIK KOŚCIELNY

▶ PARAFJI

SW. TROJCY ◀



Wychodzi na każdą niedzielę.  
Opłata 10 groszy za egzemplarz  
do puszeki roznosiela. —  
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:  
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.  
Telefon nr. 1075.  
Redakcja:  
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny  
Ks. Zygmunt Fiedler  
w Bydgoszczy.

Rocznik II

Bydgoszcz, dnia 11 października 1931

Numer 38

## J. Em. Ks. Kard. Hlond w sprawie bezrobotnych.

W ostatnią niedzielę ogłosiliśmy z ambony list pasterski J. Eminencji Ks. Kardynała Prymasa w sprawie dziś tak bardzo niepokojącej całe społeczeństwo. Ważne to orędzie pasterskie ogłosiła także prasa miejscowa.

Jesteśmy przekonani, że parafjanie z wielkim zadowoleniem słuchali słów arcybiskupich i napewno także w domu pilnie ten list w gazetach czytali. List ten traktuje sprawę ciężkiego kryzysu gospodarczego w sposób nieoczekiwany, inaczej niż zwykliśmy czytać w różnego rodzaju odczewach. Brak w nim przedewszystkiem momentu, który powoduje rozgoryczenie między bezrobotnymi, jakoteż równocześnie wśród osób obowiązanych do miłosierdzia, brak słów, któreby mogły podburzać jednych przeciw drugim. Cały list tchnie duchem Bożym, a co zatem idzie, szczerą miłością bliźniego, braterstwem w Chrystusie. Trzeźwe osądzenie źródeł bezrobocia głoszone śmiało i bez obstrukcji podkreślenie stanowcze zasad, które powinny przyświecać tym, którzy chcą rozwiązać problem dzisiejszego kryzysu gospodarczego, jest nadzwyczaj przekonujące. Źródłem klęski społecznej na całym świecie jest bankructwo kierunków pracy społecznej, które chciały naprawić stosunki, ale bez Boga i bez moralności. Stało się więc, co Kościół przewidywał od dawna, i co papież, sternicy Kościoła, w swoich encyklikach przepowiadali od lat, mianowicie, że przy coraz większym udoskonaleniu techniki, przemysłu i handlu, mimo, że dzisiaj spichlerze są naphane zbożem i towarami, a banki złotem, mimo, że nieomal wszyscy zajmują się robotnictwem, ten robotnik stał się ofiarą eksperymentów ludzi bez sumienia i został doprowadzony

do nędzy i niewolnictwa, jakiego nie było w dawniejszych czasach. Udowodniono niechęć, że, kiedy się Kościół zajmował tylko sam sprawami społecznymi w porozumieniu z państwem, było dobrze, a dzisiaj, gdy opiekunów robotnika i lekarzy stosunków społecznych jest coraz więcej, pracownik niema co jeść. Ze wstydem muszą dzisiaj ci reformatorzy życia społecznego przyznać, że będą musieli rozpocząć tak pracować, jak Kościół Katolicki już przed laty nakazywał: w myśl zasad moralności katolickiej.

Kościół nie chce opuszczać tych, którzy, idąc zaślepieni za złudnymi hasłami, usunęli się z pod skrzydeł opieki jego, ale jako synom marnotrawnym chętnie podaje rękę do zgody. Każdej chwili jest gotów współpracować ze wszystkimi, którzy tej współpracy szczerze pragną.

Jeszcze więcej jednak leży na sercu Kościołowi troska około tych wiernych,

którzy, jako ofiary niewinne, cierpią skutkiem zaślepienia swoich opiekunów. Wzywa zatem przez usta arcybiskupa całe społeczeństwo katolickie do czynu dla rozpoczęcia skutecznej działalności, celem złagodzenia okropnego położenia gospodarczego, spowodowanego przez ludzi, którzy nierozumnym chcieli poprawić moralność chrześcijańską.

I naszemu Arcybiskupowi nie rozchodzi się o piękne słowa współczucia, ale pragnie on czynu katolickiego, skutecznej miłości chrześcijańskiej. Podaje więc w liście swoim pasterskim nie tylko uwagi, ale zarządzenia, których wypełnienia od swoich wiernych w imię posłuszeństwa chrześcijańskiego się domaga. Ponieważ sądzimy, że wierni parafjanie nasi chętnie usłuchają rozkazu swego duchowego wodza, omówimy w przyszłym numerze szczegółowo te właśnie zarządzenia.

Ks. F.

## Śp. Ks. Wiktor Preys.

W ubiegłym miesiącu wstrząsnęła naszem miastem wieść, że w środę, 23 września, Pan Bóg powołał nagle przed Tron Swój Ks. Wiktora Preysa, długoletniego wikariusza przy kościele Serca Jezusowego. Wiadomość była tem więcej nieoczekiwana, iż ś. p. Ks. Preys był naogół zdrowym. Zmarły kapłan cieszył się w parafji wielkim szacunkiem. Potrafił w czasie swego pobytu zaskarbić sobie życzliwość wszystkich parafjan swoim usposobieniem miłym, otwartym sercem i chętną pracą. Wspomnienia poświęcone, ogłoszone w pismach miejscowych, tchną szczerem przywiązaniem i uznaniem Jego zasług. Że zaś słuszne były te słowa, tego dowodem

ogromny udział wiernych w ekspor-tacji zwłok ś. p. Ks. Preysa w niedzielę do kościoła Serca Jezusowego, a niemniej w odprowadzeniu zwłok na cmentarz w poniedziałek rano.

Wielu naszych parafjan znało i ceniło ś. p. Ks. Preysa i pamiętać o Nim będą w modlitwach swoich.

Umarł ś. p. Ks. Preys tak, jak bardzo wielu kapłanów, nagle. Powodem tego praca kapłańska, zwłaszcza wielkomięjska, napozór mała, a jednak bardzo wyczerpująca. Męczące kazania i przemówienia, długie wysiadanie w konfesjonale, a wiadomo przecież jak męczące mówienie szeptem przy silnym napięciu wszystkich władz umysłowych, przytem te wszystkie

inne zajęcia duszpasterskie, a nie mniej różne przykrości, które żadnemu kapłanowi nie bywają oszczędzone, są najlepszym podłożem do niewidocznego wyczerpania sił i nerwów oraz do nagłej śmierci, na którą się kapłan codziennie przygotowuje przez Mszę św., zaopatrzenie chorych, pogrzeby i t. d.

W kościele umieszczają trumnę kapłana, zwróconą twarzą do ludu, jakby chciał swoją śmiercią jeszcze uczyć lud wierny. Śmierć śp. Ks. Preysa poucza i grozi tym wszystkim, którzy zapominają, że także mogą umrzeć nagłą śmiercią, ale nieprzygotowani, z duszą zaniebaną.

Niech modlitwy i naszych parafjan dopomogą duszy cenionego przez wiernych kapłana do jaknajszybciejszego osiągnięcia nagrody wiecznej.

Ks. F.

Ci, którzy już widzieli wystawę robót ręcznych podziwiają i nie żalują że ją zwiedzili i że tym sposobem poparli dzieło miłosierdzia.

**Wystawa otwarta codziennie**  
od godziny 9 — 11 i od 15 — 20.

**Zamknięcie wystawy w niedzielę wiecz.**

## Z Wystawy.

Wśród grona Dostojnych Gości —  
Dokonała otwarcia uroczystego,  
Płonu chrześcijańskiej miłości,  
Dłoń Dyrektora Ks. Skoniecznego,  
Poczem przez podwoje ogniska  
Cisnęły się tłumy z daleka i bliska.

Długie zwiedzających szeregi,  
Płynące słowa podziwu,  
Ognisko pełne po brzegi —  
To wyniki zacnego porywu  
Dusz miłosiernych,  
Miłości bliźniego wiernych.

Między innymi widzimy:  
Hafty, batyki, serwety, obrazy,  
Przepiękne kilimy  
I tym podobne lśniące okazy!  
Ekspozatów bez liku,  
A wszystko to w szyku.

Nabyć je można bez wahania —  
Bez natychmiastowej spłaty,  
Bo cena przystępna, tania  
I nawet na raty!  
A jeśli będziesz zmęczony,  
Czeka cię bufet zaopatrzony!

„A więc wszyscy na wystawę!“  
Oto hasło dnia naszego.  
W kąć odrzucimy obawę  
O grosz, poświęcony dla tego,  
Bowiemy dziś zwłaszcza ofiara jednych  
Winna stać się podporą biednych!

Eska.

# Odpust poświęcenia Kościoła.

(11 października).

Każda parafia obchodzi raz w roku święto, w którym ma dziękować Panu Bogu za łaski, odebrane w kościele swoim parafjalnym. My mieszkańcy wielkich miast mamy szczególne ku temu powody. Z doświadczenia lat ostatnich wiemy, jak trudno jest w Bydgoszczy o wystarczającą ilość domów Bożych. Przekonaliśmy się, jak ciężko w dzisiejszych czasach budować świątynie. Powinniśmy więc dziękować w tym dniu Panu Bogu za tę wielką łaskę, że mamy piękny kościół parafjalny. Pamiętać jednak musimy o tych, którym ten kościół zawdzięczamy, o ofiarodawcach, dobrodziejach, a przede wszystkim o tych, którzy o budowę tego kościoła się postarali.

Nie wystarczy jednak tylko dziękować. Musimy także przypomnieć sobie obowiązek troszczenia się o kościół parafjalny, aby zawsze był przybytkiem pańskim, godnym tak wielkiej parafji. Oprócz tego powinniśmy dbać o to, aby Kościół nasz parafjalny był zawsze ośrodkiem życia religijnego dla wszystkich parafjan. Fundamentem Kościoła tego powinny być nie tylko mury, ale serca wierne parafjan naszych. W tym sensie należy rozumieć słowa, odmawiane w święto poświęcenia kościoła w brewjarzu kapłańskim: „Oto dom Boży, dobrze zbudowany, spoczywający na trwałej skale“. Niech tą skalą trwałą staną się dusze uswięcone łaską Bożą, niewzruszone żadnymi zakusami piekła.

Ks. F.

## Czy spełniłeś już swój obowiązek wobec naszych biednych parafjalnych? Czy byłeś już na wystawie robót ręcznych?

### Historja Cudown. Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej

(Ciąg dalszy).

Długo zastanawiałem się, jak sobie wytłumaczyć, dlaczego wizerunek Matki Bożej jest tak ciemny, i wreszcie przyszedłem do przekonania, z którym z Wami się dzieje. Obraz malować musiał człowiek, który znał i widział Matkę Bożą. Już bowiem w Piśmie św. znajdujemy słowa, określające własności zewnętrzne twarzy Matki Boskiej, i Kościół do Niej stosuje te słowa: „Czarna jestem, ale piękna“. (Pieśń nad pieśniami). Choć więc te słowa mogą być brane w znaczeniu przenośnym i duchowym to jednak zarówno oznaczać mogą piękność ciała i kolor twarzy. A czyż to nie sprawdza się na obrazie Jasnogórskiej Pani? Choć obraz ciemny i czarny, czyż jednak jest gdzieś Matka Boża piękniejsza, więcej kochana, nawiedzana i więcej łask wyjednywająca, niż na Jasnej Górze?

Z obrazu bardzo łatwo można poznać malarza, który go wykonał. Doświadczenie uczy, że Niemiec inaczej namaluje Matkę Najświętszą, aniżeli Francuz lub Włoch; Włoch zaś inaczej, niż Polak lub Rosjanin, a Chińczyk czy Japończyk jeszcze inaczej. Skąd to pochodzi? Wytłumaczyć łatwo. Ponieważ Matka Boska była nie tylko Najświętsza co do duszy — bez plamy i skazy, ale i co do ciała była najpiękniejszą z niewiast, więc też malarz, tworząc w swej wyobraźni Jej postać, jaką ma przelać na płótno, bierze wzory z najpiękniejszych niewiast i to z niewiast swojego narodu, bo miłość swego ludu i ziemi ojczystej ma żywy oddźwięk w dziełach artysty. Stąd pochodzi, że Włoch np. malując Matkę Najświętszą, przedstawi ją przeważnie z delikatną, białą cerą, oczyma i włosami czarnymi Podobnie i Francuz tak namaluje, a to dlatego, że kobieta z takimi przymio-

tami ciała jest ideałem piękności w pojęciu Włocha lub Francuza. Hologerzyk i Niemiec namaluje Matkę Bożą z włosami jasnymi lub nawet złotawymi, oczyma niebieskimi, a kolor twarzy, choć biały, będzie miał jednak inny odcień. Polak namaluje o kolorze twarzy białym, przy pewnym odcieniu bladobłękitnym, z błękitnymi oczyma i włosami blond. Krótko mówiąc, Włoch namaluje najpiękniejszą Włoszkę, Francuz — najpiękniejszą Francuskę, Niemiec najpiękniejszą Niemkę, Polak Polkę i t. d.

A przecież Matka Najświętsza była tylko jedna, a jaką była, podają nam niektórzy pisarze kościelni. Przytem pochodząc z żydowskiego narodu, nosiła jego zewnętrzne cechy. A właśnie obraz Matki Boskiej na Jasnej Górze posiada takowe, ten więc, kto Cudowny obraz malował, musiał Matkę Najświętszą widzieć i znać, a tradycja przychodzi nam z wyjaśnieniem i głosi, że był nim św. Łukasz.

Ale żeby to przynajmniej był żółty kolor Matki Bożej na obrazie, to dobrze, ale jest on zupełnie ciemny i nawet rysów twarzy dostrzec nie można. To się tłumaczy wiekiem, jaki ten obraz przetrwał. Kilkanaście stuleci ma już za sobą. A ileż mógł przechodzić chwila dla konserwacji bardzo nieodpowiednich. Przez kilka wieków był na Wschodzie, gdzie dotychczas panuje zwyczaj palenia jak najczęściej świec przed obrazami, — dym więc i kurz zrobiły swoje. Dalej jest tam zwyczaj całowania obrazów i to tak rozpowszechniony, że kto nie pocałuje, uważa, iż nie uczcił należycie wizerunku; zważywszy więc, że do Cudownego Obrazu było wielkie nabożeństwo, ileż ucierpiał on od ciągłego całowania i dotykania.



## Porządek nabożeństw.

**11. 10. XX. Niedziela po Ziel. Świątkach.**  
Ewangelija św. u św. Jana r. 4, 46—53.  
Godz. 7 cicha msza św. z kazaniem.  
Godz. 8 cicha msza św.  
Godz. 9 msza św. z kazaniem dla dzieci.  
Godz. 10 suma z kazaniem.  
Godz. 12 cicha msza św. z kazaniem.  
Godz. 14 chrzty i wywody.  
Godz. 15 nieszpory z procesją.  
**W dni powszednie** msze św. o godz. 6,15, 7,00 7,45 i 8,30.  
Okazja do spowiedzi św. od godz. 6,30.  
Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8 rano. (Zgłosić się w zakrystji)  
**13. 10. Wtorek.**  
Godz. 7,00. Wotywa do św. Antoniego.  
**15. 10. Czwartek.**  
Godz. 8,30. Msza św. z wystawieniem i procesją.  
**17. 10. Sobota.**  
Godz. 8,30. Wotywa z litanją do Matki Bosk.  
**18. 10. XXI. Niedziela po Ziel. Świątkach.**  
Ewangelija św. u św. Mateusza r. 18, 23—35.  
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

## Ogłoszenia parafjalne.

**4. 10. Niedziela.**  
**Odpust poświęcenia kościoła.** Po Mszy św. o godz. 7 wystawienie Najśw. Sakramentu. Suma z procesją już o godz. 10.  
Adorują od:  
1—2 Żyw. Róż. Ojców, Matek, Panien i Młodzieńców.  
2—3 III Zakon i Straż Honorowa.  
**Nieszpory z procesją o godz. 15.** Zachęcamy parafjan, ażeby, korzystając z tego odpustu, przystąpili licznie do spowiedzi i Komunii św.

## Ofiary.

**Na pomnik N. Serca Pana Jezusa:** N. N., członek Straży Honorowej, 5 zł., p. Friebe, ul. Nakielska 75, 2 zł.  
**Na wikariat:** N. N. (składka miesięczna) 5 zł.  
**Na chleb św. Antoniego:** N. N. 5 zł.  
**Na chleb św. Antoniego:** N. N. 5 złotych  
**Na Ognisko Parafjalne:** p. Zieliński 20 zł.  
Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“!

## Kalend. bractwi i towarzystw

**11. 10. Niedziela.**  
**Żyw. Róż. Ojców.** Na sumie asystuje róża 13, zebranie po nieszporych.  
**Tow. Abstynentów.** Zebranie o godz. 16,30 w biurze parafjalnem.  
**12. 10. Poniedziałek.**  
**Żyw. Róż. Panien.** Zebranie zelatorek po nabożeństwie różańcowem.  
**Tow. Pań Prac w Handlu i Konfekcji.** Zebranie pl. po nabożeństwie różańcowem.  
**12. 10. Wtorek.**  
**Tow. Misyjne Chłopców.** Zebranie o godz. 17 w salce parafjalnej.  
**13. 10. Środa.**  
**S. M. P. „Promyk“.** Zebranie zarządów i zastępowych obu oddziałów o godz. 19 w biurze parafjalnem.  
**14. 10. Czwartek.**  
**S. M. P. „Promyk“.** Zebr. zarządu oddz. młod. po nabożeństwie różańcowem.  
**15. 10. Piątek.**  
**Okręg Młodych Polek.** Zebr. okręgowe po nabożeństwie różańcowem w Domu Katolickim przy Farze.  
**17. 10. Sobota.**  
**Spowiedź panien różańcowych róża 1—35** włącznie.  
**18. 10. Niedziela.**  
**Żyw. Róż. Ojców.** Na sumie asystuje róża 14.  
**Żyw. Róż. Panien.** Zebr. po nieszporych.  
**Tow. Rzemieślników.** Zebranie o godz. 16 w salce parafjalnej.

## W Czyżkówku.

**11. 10. Niedziela.**  
Godz. 8. Msza św. z krótkim kazaniem  
Godz. 10. Suma z kazaniem.  
Godz. 14.30. Chrzty.  
Godz. 15. Nieszpory z różańcem i wystawieniem N. Sakramentu.  
**W dni powszednie** msza św. o godz. 7-ej.  
**Okazja do spowiedzi św.** codziennie przed mszą św., w sobotę od godz. 17 do 19 i od godz. 20.  
**Nabożeństwo różańcowe** z wystawieniem Najśw. Sakramentu we wtorki po mszy św. o godz. 7, w inne dni powszednie od godz. 19, w niedziele i święta na nieszporych.  
**17. 10. Sobota.**  
Okazja do spowiedzi od godz. 17—19 i od godz. 20.

## ZEBRANIA W CZYŻKÓWKU.

**11. 10. Niedziela.**  
**Żyw. Róż. Matek.** Wspólna Komunja św., zebranie po nieszporych w kaplicy.  
**12. 10. Wtorek.**  
**Tow. Śpiewu „Św. Cecylja“.** Zebranie zarządu po nabożeństwie różańcowem.  
**15. 10. Czwartek.**  
**Ministranci.** Zebr. o godz. 17 na salce.  
**S. M. P. „Orzeł“.** Lekcja śpiewu po nabożeństwie różańcowem.  
**16. 10. Piątek.**  
**Tow. Śpiewu „Św. Cecylja“.** Zebranie plenaryjne po nabożeństwie wieczornem.  
**18. 10. Niedziela.**  
**Papieskie Dzieło Rozkrzewienia Wiary św.** Zebranie po sumie w kaplicy.

## Znamienna ofiara.

Henryk Kuźmiński znalazł sakiewkę z zawartością i oddał ją poszkodowanemu, za co w nagrodę otrzymał 1,50 zł. Uważał jednakże, że oddanie rzeczy znalezionych jest obowiązkiem każdego uczciwego człowieka, więc ofiarował nagrodę swoją na chleb św. Antoniego.

## Czy już zamówiłeś Tygodnik Kościelny?



## Umarli

Jankowska Helena, Koronowska;  
Wolna Helena, Dolina 4;  
Fibikowska Marja, Łokietka 9;  
Matuszek Halina, Chwykowo 11;  
Mrowińska Monika, Błonia 16;  
Mojaszcz Marjanna, Koronowska 24;  
Klecza Wojciech, Grunwaldzka 140;  
Semrau Estera Dyonizja, Winc. Pola 2;  
Matzel Emanuela, Nakielska 2;  
Harmacińska Władysł., Grunwaldzka 170;  
Skórczewski Franciszek, Malborska 3;  
Kilanowska Czesława, Stawowa 26;  
Zielińska Franciszka, „Dom Starców“.  
**Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!**

# Futra

najsolidniej, najmodniej  
oraz najtaniej wykonuje  
**popularny w Bydgoszczy**  
**fachowiec**  
STANISŁAW RUDAK  
Bydgoszcz, Dworcowa 70

## A. ZNANIECKI

Obrońca prywatny

BYDGOSZCZ,

ulica Król. Jadwigi nr. 27.

(tuż przy ul. Dworcowej) parter  
Redaguje prośby, podania, zażalenia, odwołania etc. do wszelkich władz i instytucji wykonuje przepisy na maszynie etc. Niezamożnym bezpłatne porady.

## Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy

Marszałka Focha 2

przyjmuje wkłady począwszy od 1 złotego

i oprocentowuje:

wkłady za wypowiedzeniem dziennem: 5 1/2 0/0  
wkłady za wypowiedzeniem miesięcznym: 6 1/2 0/0  
wkłady za wypowiedzeniem kwartalnym: 7 1/2 0/0  
wkłady za wypowiedzeniem półrocznym: 9 0/0

**Wkłady są wolne od podatku od Kapitałów od rent.**

Dla drobnych oszczędności wydaje Kasa  
**skarbonki domowe.**

Za wszelkie zobowiązania Kasy odpowiada miasto całym swym majątkiem.